

REPUBLIKA

Sejm zwołany na 5 grudnia.

Decydujące narady w prezydium rady ministrów i na Zamku. Konferencja „czterech” u Marsz. Piłsudskiego.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Kancelaria sejmu rozesała wczoraj wiadomości do posłów, wzywając ich na posiedzenie na czwartek, dn. 5 grudnia o godz. 12 w południe. Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie budżetu na rok 1930-31, oraz wykonanie ustawy o kredytach dodatkowych za ubiegły okres budżetowy. Wśród tych kredytów dodatkowych

znajdują się również wydatki, które wwołały proces b. min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu.

W związku ze zwołaniem na czwar-

tek posiedzenia sejmu odbywały się wczoraj doniosłe narady wśród decydujących czynników rządu. Premier dr. Świątalski udał się na Zamek, gdzie od-

był konferencję z p. Prezydentem Rzeczypospolitej. Następnie obaj dostojnicy wspólnie udali się do Marszałka Piłsudskiego, gdzie obecny był również prezes B.B. W. R. pułk. Sławek.

KONFERENCJA „CZTERECH” TRWAŁA BLISKO 2 GODZINY.

Pogrzeb dr. Leona Reicha.

30 tysięcy osób w kondukcje żałobnym.

LWÓW, 2 grudnia.

(Tel. od wł. koresp.).

O godz. 11 rano odbył się wczoraj pogrzeb posła dr. Leona Reicha. W pogrzebie wzięło udział przeszło 30.000 osób a sam przebieg jego był manifestacją społeczeństwa lwowskiego bez względu na wyznanie. Rząd reprezentowany był przez wicewojewodę Piłsudskiego, oprócz tego obecni byli posłowie BBWR, posłowie żydowscy w komple-

cie, w imieniu marszałka sejmu poseł dr. Lewicki, z klubu ukraińskiego, przed stawiciele izby przemysłowo-handlowej, izby adwokackiej, rzemieślniczej i t. d. Wśród olbrzymiego tłumu posuwał się kondukt pogrzebowy głównymi ulicami miasta, poczem po wygłoszeniu kilku przemówień, zmarły pochowany został na miejscu honorowym na cmentarzu starozakonnych.

Kto otrzyma państwową nagrodę literacką?

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Przeznaczenie nagrody państwowej literackiej za rok 1930/31 zostało odłożone do niedzieli, dnia 15 grudnia. Dowiaduje się, że pod rozważania komitetu wchodzi 5 nazwisk wybitnych literatów, jednakże członkowie sądu konkursowego związali się słowem honoru, że nazwisk tych do wiadomości publicznej nie podadzą. Ministerstwo skarbu zwołowało nagrodę literacką, która wynosi 15.000 złotych, od podatku dochodowego.

Złoty Krzyż Zasługi dla podinspektora Noska.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W „Monitorze Polskim” ukazał się wczoraj dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu złotego krzyża zasługi podinspektorowi policji w Łodzi p. Zygmun-towi Noskowi.

Prokurator Makowski przeniesiony do Lwowa.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Minister sprawiedliwości p. Stanisław Czar podał dekret o przeniesieniu prokuratora sądu okręgowego w Łodzi dr. Makowskiego do Lwowa.

Tragiczna śmierć posterunkowego policji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Dzisiaj rano posterunkowy policji Ludwik Kaczmarek z Nowego Tomysła, odbywający kontrolę ruchu samochodowego wyskoczył z jadącego auta i ponosił śmierć tak nieszczęśliwie, że spadł i uderzył głową o bruk ponosił śmierć na miejscu.

Polonacy pociąg z naftą runął z mostu do rzeki.

Moskwa, 2 grudnia.

Pociąg towarowy, złożony z licznych cystern do przewożenia nafty, zapalił się w pobliżu stacji Noworosyjska, przyczem spłonęło 17 wagonów nafty.

Podczas przejeżdżania płonącego wagonu przez most, płomienie objęły drewniane belkowanie mostu, który się zała-

mał i część wagonów runęła do rzeki. Szkody materialne są olbrzymie.

Katastrofa pociągnęła także za sobą kilka ofiar w ludziach. Między innymi zginął też kierownik kolejowych wojsk czereszczyskiej, Grigorjew, który się przypadkowo znajdował w pociągu.

„Dyktatura serca” Marsz. Piłsudskiego.

Marsz. Daszyński nie może nadażyć za lotem geniuszu Marsz. Piłsudskiego. Sensacyjny list Sieroszewskiego w angielskim piśmie socjalistycznym „Daily Herald”.

Berlin, 2 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na krótko przed swym wyjazdem z Londynu znakomity pisarz Wacław Sieroszewski wystosował do redakcji sensacyjnego dziennika „Daily Herald” następujący list:

„Londyn 29. XI. 1929. Szanowny Państwo! W dzisiejszym numerze Pańskiego Pisma przeczytałem list do p. Daszyńskiego — marszałka sejmu polskiego — podpisany przez grupę członków rady gmin. Uważam, iż mam nie tylko prawo, lecz i obowiązek poczynienia do tego listu pewnych uwag, gdyż wyraża on listy z r. 1878 do tych młodzieńców, którzy założyli pierwsze koło socjalistyczne w Polsce. Za to wówczas przysiężka i wygnanie na Sybir.

Za moje przekonania socjalistyczne spędziłem 15 lat swego życia na wygnaniu na Sybirze. Przez całe swe życie przysiężka tej partji, ile mogłem, dopóki

ona sama trzymała się na wyżynach socjalistycznej ideologii w najlepszym zrozumieniu tego słowa.

TERAZ OPUSCIŁEM JĄ, GDYŻ ZATRZYMAŁA SIĘ ONA NA POZIOMIE PRZEDWOJENNYM PARTJI KOSPIRACYJNEJ.

dla której droższe jest panowanie koła inspiratorów, niż interesy robotnicze. Nikt inny, żaden mąż stanu nie uczynił dla robotnika więcej, nie przeprowadził w tak krótkim czasie tyle radykalnych reform społecznych, co Józef Piłsudski w ciągu swej krótkiej „dyktatury serca”, bo taką jest jego władza.

Panuje przez przywiązanie do jego

tytanicznej, szlachetnej pracy, mając na celu dźwignięcie narodu polskiego jak najprędzej z trzęsawiska, które zostało po 150 latach niewoli, do szczytów humanitaryzmu.

PIŁSUDSKI JEST NAJISTOTNIEJSZYM PARLAMENTARZYSTĄ W POLSCE

sejm polski jednakże podzielony na tyle zwalczających się frakcji niezdolny jest do pracy.

Piłsudski chce jedynie zmienić konstytucję wadliwie ułożoną, aby uczynić ją życiową i twórczą.

Daszyński, który większą część swego politycznego życia spędził w licej-

szkole zgnitego parlamentu austriackiego,

NIE MOŻE NADAŻYĆ ZA LOTEM GENJUSZU PIŁSUDSKIEGO

i błądzi, broniąc pozycji wygodnych dla starych nałogów wiedeńskich, lecz nieodpowiadających potrzebom nowoczesnego życia polskiego. Demokracji w Polsce nic nie grozi, ani ze strony Piłsudskiego ani ze strony jego zwolenników, wśród których obok znanych demokratów są również rzeczywiści i rozumni socjaliści.

(—) WACŁAW SIEROSZEWSKI.

List ten zamieścił „Daily Herald” w numerze dzisiejszym opuszczając następujący ustęp w zdaniu „teraz opuściliśmy ją” od słów „gdym zatrzymała się na poziomie”... do końca tego zdania, oraz zdanie zaczynające się od słów: „Daszyński, który większą część swego politycznego życia”... do „nowoczesnego życia polskiego”.

Zorganizowana demonstracja socjalistów zagranicznych przeciwko rządowi Marszałka Piłsudskiego.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Marszałek Daszyński otrzymał z Paryża od prezesa grupy parlamentarnej posła do parlamentu francuskiego p. Jana Locquina obszerny list, w którym p. Locquin konstatuje, że w parlamencie francuskim śledzono z wielkim zainteresowaniem rozwój wypadków w sejmie i obecnie zdecydowano się powinszować marszałkowi Daszyńskiemu, że nie dopuścił do „wprowadzenia dyktatury wojskowej”. P. Locquin pisze, że list jego jest dyktowany względami uczuciowe-

mi, jakie on i jego przyjaciele żywią dla Polski.

Oprócz tego p. Locquin wspomina w swym liście o tem, jakoby Polska przejawiała „skłonności do pogrążenia się w faszyzm”. List p. Locquin, który jest członkiem partji socjalistycznej jest dalszym ciągiem demonstracji zagranicznych socjalistów przeciwko rządowi Marszałka Piłsudskiego. W liczbie tych demonstracji znajduje się już artykuł prezesa francuskich socjalistów Leona Bluma, artykuł przywódców socjalistów angielskich Labour Party, i przywódcy socjalistów belgijskich p. Vandervelda.

Min. Matuszewski powrócił do Warszawy.

Warszawa, 2 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj o godz. 7.50 pociągiem wiedeńskim powrócił do stolicy z kilkudniowego urlopu wypoczynkowego p. minister I. Matuszewski, witany na dworcu przez grono wyższych urzędników ministerstwa skarbu z wiceministrem Grodyńskim na czele.

Wybuch w kopalni. 7 osób zabitych.

West Frankfurt (Illinois) 2 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)
W jednej z tutejszych kopalń nastąpił wybuch, skutkiem którego zabitych zostało 7 osób, 15 osób, znajdujących się w kopalni, w chwili wybuchu, wyszło z katastrofy bez szwanku.

LUNA

Dziś wspaniała premiera

Dziś wspaniała premiera

Arcydzieło wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer, reżyserji słynnego Victora Sjöströma

„MASKI ERWINA REINERA“

Według rozgłosnej powieści Jaköba Wassermanna

Historja nadziejskiej miłości i wiecznego pożądania

Fascynująca
kreacja króla
amanów

Johna GILBERTA

Jako nieprzeberający
w środkach nowo-
czesny Don Juanprze-
piękną

Almy Rubens

i czarującej
wiedenci

Ewy von Berne

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek przedst. o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godzinie 12 w poł.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 złoty

Bilety ulgowe nieważne w niedzielę

Jak wychowują nowego człowieka.

4-letnie bobo przygotowuje się do przyszłej roli w społeczeństwie.

Dzieci przyzwyczajają się do karności, porządku i współżycia z rówieśnikami.

Pierwsze ogniwo systemu wychowania młodzieży.

Szkoły powszechne, w których naukę pobierają dzieci od lat siedmiu do 14-tu nie są pierwszym zetknięciem się przyszłych obywateli kraju ze szkołą. Tym pierwszym etapem są właściwie przedszkola, do których uczęszczają dzieci w wieku od lat czterech do sześciu, zapoznając się tam z rygiem szkolnym i otrzymując pierwsze wskazówki dla późniejszej właściwej nauki w szkole powszechnej, a w przyszłości i średniej. Te przedszkola stanowią właśnie pierwsze ogniwo systemu wychowawczego młodzieży.

a zorganizowane są niezwykle ciekawie, będąc prawdziwym wstępem do szkoły życia najmłodszych berbeciów.

Zadaniem przedszkoli jest rozwijanie indywidualnych zdolności oraz instynktu społecznego u dzieci, będących w wieku najważniejszym dla kształtowania się tych cech emocjonalnych i intelektualnych, które nazywamy charakterem.

Jeżeli więc chodzi o urobienie w dziecku charakteru i pozytywnych cech społecznych, przedszkola odegrać mogą wielką rolę, a cóż dopiero mówić o

dzieciach ulicy.

o dzieciach ludzi ubogich, pozbawionych w domu dobrego wpływu wychowawczego i odpowiednich dla rozwoju umysłu i charakteru warunków. Przedszkola mają kolosalne znaczenie wychowawcze, a znajdując się obecnie dopiero w stadium rozwoju, zasługują na najwyższe zainteresowanie się nimi.

Nazwa „przedszkole“ powstała dopiero po wojnie. Dawniej nazywano je popularnie ochronami, które przeznaczane były w pierwszym rzędzie dla sierot, albo też dzieci, nie posiadających w domu opieki. W czasie wojny zajmowały się one również w pierwszym rzę-

dzie akcją filantropijną, dożywianiem i rozdawaniem odzieży dla dzieci. I dopiero po wojnie ochrony weszły na właściwą drogę rozwoju, przekształcając się na wstępne szkolki dla wszystkich dzieci w wieku lat od czterech do sześciu, i wówczas to uzyskały obecnie swoją nazwę przedszkoli.

Program przedszkoli jest bardzo urozmaicony. Aczkolwiek niema jeszcze dotąd obowiązku uczęszczania dzieci do przedszkoli, to jednak instytucje te cieszą się wielkim poparciem władz szkolnych, które zwróciły baczną uwagę na program nauczania, dostosowując go do warunków społecznych ludności. Poza grami, zabawami, które wypełniają znaczną część dnia, poza robotkami ręcznymi, wycinankami i innymi pożytecznymi dla rozwoju dziecka zajęciami, najbaczniejsza uwaga zwrócona jest na

wychowanie dzieci.

Pod kierunkiem specjalnych instruktorów i instruktoerek dzieci wdrażają się do przyszłego życia w społeczeństwie. Same siebie sądzą, same wyznaczają dla siebie kary za złe oraz nagrody za dobre sprawowanie się. Najmniejszy zły uczynek dokonany przez jakiegokolwiek wychowanka przedszkola, kłótnia, obraza wzajemna, wybuch gniewu, przejaw uporu, złość, wszystko rozstrząsane jest przez instruktora w obecności wszystkich wychowanków przedszkola, wyjaśniane i ostatecznie wszyscy muszą wydać o uczynku tym sąd i wyznaczyć karę winowajcy.

Zaznaczyć należy, że dzieci mają bardzo rozwinięty zmysł krytycyzmu. Doskonale potrafią zanalizować zły uczynek kolegi lub koleżanki, wydając bardzo sprawiedliwe wyroki i nakładając odpowiednie, skuteczne kary.

I dlatego to samowychowywanie się posiada bardzo poważne znaczenie społeczne. Dzieci, opuszczając przedszkole, nie mówiąc oczywiście o dzieciach posiadających zupełnie spaczony charakter, wymagający specjalnego urobienia, mają wysoko wyrobione poczucia koleżeńskości, solidarności, zrozumienie dobrych i złych uczynków. A biorąc pod uwagę, że są to dzieci zaledwie 6-letnie, przyznać trzeba, iż jest to bardzo wiele i musi mieć nader dodatni wpływ na przyszłe ich życie.

Łódź liczy obecnie

przeszło czterdzieści przedszkoli.

7 miejskich, 24 społecznych, pozostających jednak pod nadzorem i subsydowanych przez miasto oraz około 10 prywatnych. Do przedszkoli tych uczęszcza prawdziwa armia małych uczniów i uczennic, wyrażająca się wcale poważną cyfrą

przeszło 2500 dzieci.

Niestety, szczupłość miejsca, brak lokali powoduje, że nie wszystkie dzieci mają zapewnione miejsce w przedszkolach. I w tej dziedzinie daje się odczuć

ciężka sytuacja mieszkaniowa.

Istniejąca liczba przedszkoli w naszym tylko stopniu odpowiada istotnym potrzebom ludności. Przedszkoli w Łodzi powinno być conajmniej

pięć razy tyle

aniżeli obecnie. W mieście naszym znajduje się około 30 tysięcy dzieci w wieku od lat czterech do sześciu, rok rocznie około tysiąca kołaczy do bram przedszkol, odchodząc od nich ze smutkiem. A dodać należy, że lokale, w których mieszczą się obecnie przedszkola, przeważnie nie odpowiadają swemu zadaniu. Większość tych lokali jest ciasna i nie posiada odpowiedniej ilości ubikacji potrzebnych dla przedszkola. Brak zaś

przymusu państwowego, o który obecnie zabiegają usilnie kole nauki, sprawi, że tych oddziałowych przedszkoli narazie starani o intensywniejszą rozbudowę tych instytucji szkolno-wychowawczych.

Zaznaczyć należy nadto, iż normalna organizacja przedszkoli wymaga trzech oddziałów. Natomiast szczupłość lokali sprawia, że tych oddziałowych przedszkoli mamy tylko kilka, a reszta to przedszkola dwuoddziałowe, a nawet jednooddziałowe. Jest natomiast rzeczą zrozumiałą, że przy jednooddziałowych przedszkolach łączyć trzeba w jednej grupie dzieci o zbyt różnym poziomie wieku, co ogromnie utrudnia pracę i daje znacznie mniejsze korzyści wychowawcze. Wreszcie samo umeblowanie lokali pozostawia też bardzo dużo do życzenia.

Na tle tych niewesołych warunków, w jakich z konieczności istnieje nasz nasz przedszkola, wyrasta fakt wielce radosny — jest nim wysoki poziom świetne rezultaty, osiągnięte przez pedagogiczne kierownictwo przedszkoli. W ciągu bieżącego miesiąca przybędzie Łodzi jeszcze

dwa nowe przedszkola miejskie.

zaspakając częściowo potrzeby pod tym względem ludności. Ale tego jeszcze mało. Do wielu spraw pilnych, aktualnych i palących, leżących na barkach olców naszego miasta, dołącza się sprawa przedszkoli dla dzieci. Tak samo, jak niema dziecka dla któregoś z nas, braknąć miejsca w szkole powszechnej, tak samo nie powinno być dziecka, dla którego zabrakłoby miejsca w przedszkolach. I dlatego ta sprawa powinna być pod specjalną opieką i specjalną troską zarządu miasta.

KRONIKA

GRUPZIEN

3

WTOREK

Dziś: Franciszka Ksaw.
Jutro: Barbary M. Piotra

Wschód słońca	7.22
Zachód słońca	3.29
Wschód księżycy	10.01
Zachód księżycy	4.35
Długość dnia	9.06
Ubyło dnia	10.16

WSZYSTYCY NA FRONT

walki z groźnym wrogiem ludzkości — gruźlicą.
70 tys. ludzi rocznie pada ofiarą tej straszliwej choroby.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w całej Polsce t. zw. „Dni przeciwgruźlicze”. Akcja ta zasługuje na specjalną uwagę, albowiem statystyka śmiertelności, spowodowanej gruźlicą, wykazuje, że z ogólnej liczby umierających na tę straszną chorobę, w szpitalach umiera 32 proc., a w domu 67 proc.

szyć w ten sposób możliwość zarażenia się, a tem samem rozmiary tej kłeski społecznej.

każdy kraj powinien mieć tyle łóżek dla gruźliczych, ile rocznie ludzi na gruźlicę umiera

A ile mamy szpitali, posiadających oddziały dla gruźlików w Polsce? Zaledwie 179. Liczą one razem 2.575 łóżek. Sanatoriów mamy 58 z 4.091 łóżek. Ogółem więc posiadamy zaledwie 6.500

łóżek na 720.000 chorych na gruźlicę w Polsce.

Istnieją na terenie Polski również poradnie przeciwgruźliczne, ale pomoc tych poradni polega głównie na pomocy w leczeniu lżejszych wypadków. Nie można więc brać tego pod uwagę, gdy mowa o poważnej, skutecznej walce z groźną chorobą.

Należy więc wybudować przynajmniej tyle szpitali, aby znalazło w nich miejsce 70.000 chorych. 70.000 nie jest cyfrą abstrakcyjną, według statystyki bowiem taka ilość gruźlików umiera rocznie w naszym kraju.

Akcja „dni przeciwgruźliczych” polega na propagandzie walki z gruźlicą i popularyzacji higieny, a celem jej jest w pierwszym rzędzie gromadzenie funduszy, na budowę sanatoriów, poradni i szpitali.

Rok rocznie przeznaczony jest na tę zbiórkę czas od 1 grudnia do 10 stycznia, który jest wolny od wszelkich zbiorów na inne cele. Daje się w ten sposób możliwość każdemu złożenia jakiegokolwiek ofiary na rzecz walki z gruźlicą. Wszak najuboższy nawet człowiek społeczeństwa poświęcić może jednorazowo

10 groszy

(tyle bowiem kosztuje znaczek przeciwgruźliczy) na zakupienie nalepki, przyczyniając się tem samem do skutecznej walki z gruźlicą.

Okres dni przeciwgruźliczych trwa 6 tygodni. W ciągu tych 40 dni powinniśmy wszyscy jaknajgoręcej poprzeć tę akcję, by wydała ona właściwe rezultaty, przez powiększenie ilości łóżek szpitalnych i innych sposobów skutecznej walki z tą groźną chorobą. (i)

Kontrola gospodarki samorządu łódzkiego.

Kadencja obecnej rady miejskiej kończy się, jak wiadomo, w dniu 1 lipca roku przyszłego. W związku z tem dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wewnętrznych zdecydowało się dokonać jeszcze jednej kontroli gospodarki samorządu łódzkiego.

Ponieważ Łódź jest miastem wydzielonym i nadzór nad niem posiada bezpośrednio ministerstwo spraw wewnętrznych, ministerstwo do dokonania tej lustracji zdecydowało upoważnić p. wojewodę.

Centralnym punktem zainteresowania lustratorów będzie sprawa domów mieszkalnych na Polesiu.

Tajemnicza śmierć oficera.

Trup przy biurku i ze słuchawką telefoniczną w rękę.

Z Wilna donoszą:

Od kilku dni Wilno znajduje się pod wrażeniem tajemniczej śmierci por. Staszaka w mieszkaniu własnym przy ul. Garbarskiej. Por. Staszaka znaleziono nieżywego w krześle koło stołu, ze słuchawką telefoniczną w rękę. Z początku sądzono, że por. Staszak popełnił samobójstwo przez otrucie się. W organizmie jego bowiem sekcja zwłok wykazała jakieś trujące substancje.

Dalsze jednak dochodzenie skierowało śledztwo na inne tory. Stwierdzono bowiem, że na pół godziny przed tajemniczą śmiercią por. Staszaka była w jego mieszkaniu

jakaś młoda elegancka kobieta.

Kobieta ta zaraz po śmierci zgłosiła się do szpitala wojskowego i przedstawiła się jako żona nieboszczyka. Gdy zdmiano się, gdyż por. Staszak uchodził za kawalera, podała się za naręczoną, później za siostrę, a wreszcie za kuzynkę. Mieszkała się przytem i coraz inaczej zeznawała.

Śledztwo wyjaśniło, że nie jest ona

żadną krewną. Natomiast stwierdzono, że od kilku lat była ona dobrą znajomą zmarłego tragicznie por. Staszaka. W czasie pogrzebu dostała ona historycznego placzu i zemstała. Gdy dr. zaczął ją cucić i masując twarz, uderzył ją kilkakrotnie po twarzy, zerwała się z oburzeniem i tu się wykryło, że symulowała omdlenie.

Wobec dużych poszlak, że to ona właśnie otruła por. Staszaka, ową tajemniczą kobietę aresztowano. Narazie nazwisko jej jest trzymane w tajemnicy. Jest podejrzenie, że otruła ona por. Staszaka

przez zazdrość, aby się nie ożenił z inną, choć nie jest wykluczone, że bała się ona, aby się nie zapłaciła i nie być wydaną z tajemnicy, iż

zbytnio interesowała się sprawami wojskowemi.

Dalsze energiczne śledztwo w tej tajemniczej sprawie toczy się w przyśpieszonym tempie. Ofiarę tragicznej śmierci por. Staszaka pochowano na koszt państwa, z przynależnymi honorami wojskowemi.

„Damy z półświatka”

grasują od wczesnego wieczora na ulicach śródmieścia.

Od kilku dni do redakcji naszej zgłaszają się mieszkańcy ul. Cegielnianej i Wschodniej uskarżając się na przykre stosunki, jakie wytworzyły się w tej dzielnicy.

Już we wczesnych godzinach popołudniowych, przy zbiegu tych ulic rozpoczynają gromadzić się meły społeczne, w pierwszym zaś rzędzie prostytutki, które, jakgdyby specjalnie, zaczepiają młodych chłopców w wieku szkolnym, zamieszkałych, lub przechodzących w tej okolicy.

Sprawa ta jest szczególnie aktualną ze względu na wydane ostatnio zarządzenie kuratorium o t. zw. „godzinie policyjnej” dla uczniów. Jak wiadomo, kuratorium zarządziło, by po godzinie 7-ej wieczorem nikt z uczniów nie pokazywał się na ulicy. Rozporządzenie miało na celu uchronienie uczniów przed ujemnymi

wpływami wieczorowego i nocnego życia ulicznego wielkiego miasta.

Zarządzenie to, którego zasadniczy cel jest zupełnie zrozumiały i bezsprzecznie pożyteczny, nie spełnia jednak swego zadania wobec braku przepisów policyjnych, które normowałyby przejawy życia ulicznego.

Istnieje t. zw. „godzina policyjna” dla dziewcząt lekkiego prowadzenia się, przed którą nie wolno im pokazywać się na ulicach miasta, a zwłaszcza w śródmieściu. Tymczasem przepis ten, jak wiadać, nie jest zbyt ściśle przestrzegany, czego najlepszym dowodem wywołujące zgorznienie sceny, jakie codziennie rozgrywają się przy zbiegu ul. Wschodniej i Cegielnianej.

Rychła interwencja władz policyjnych byłaby w tym wypadku niezmiernie pożądana. (i)

Zebrania kontrolne.

Dziś we wtorek, dnia 3-go b. m. winni zgłosić się do zebrań kontrolnych szeregów rezerwy i pospolitego ruszenia do PKU I (Nowo - Targowa 18) mężczyźni rocznika 1889, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, o nazwiskach na litery M.

Do P.K.U. II (Nowo - Cegielniana 51) winni zgłosić się do zebrań kontrolnych mężczyźni rocznika 1902, zamieszkałi na terenie 4-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery L E M N O P R S T U W Z.

Jutro, w środę dnia 4-go b. m. winni zgłosić się do lokalu P.K.U. I (Nowo-Targowa 18) mężczyźni rocznika 1889, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, o nazwiskach na litery N O.

Do lokalu P.K.U. II (Nowo - Cegielniana 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1902, zamieszkałi na terenie 7-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery A B C D E F G H.

Do zebrań kontrolnych należy przynieść książeczkę wojskową oraz karte mobilizacyjną.

Czytalcie „EXPRESS WIECZORNY”

Dziewczęta strzeżcie się

tych, którzy kuszą Was obietnicą bajecznej kariery gwiazd filmowych, jeśli nie chcecie

pojść

Szlakiem Hańby

Matki! Chroniecie dzieci
przed zarażeniem się przebiegiem anginy bólem gardła



z pomocą **Panflaviny** w PASTYLKACH.
Do nabycia we wszystkich aptekach.

Bursa dla sierot.

W niedzielę, w domu przy ul. Pomorskiej Nr. 47, odbyło się uroczyste poświęcenie bursy dla sierot. Bursa ta powstała z darowizny obywatela łódzkiego p. A. Szteinszneidera, który w ten sposób postanowił uczcić pamięć przedwcześnie zmarłego swego synka.

Na otwarciu bursy przybył w imieniu władz wojewódzkich nacelnik wydziału opieki społecznej, inż. Woyciechowski, z ramienia magistratu ławnik Joel.

Bursa ta, mieszcząca się w pięknym lokalu, wyposażona odpowiednio, służyć ma jako schronienie dla starszych sierot, które, po opuszczeniu schronisk i ochronek, poświęcają się nauce jakiegoś zawodu.

Po odprawieniu modłów i dokonaniu poświęcenia przez kantora Altermana, okolicznościowe przemówienia wygłosili p. Braude i dyrektor Perelman, podnosząc zasługi ofiarnego czynu, przysparzającego naszemu miastu tak pożyteczną instytucję.

Dziury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Suke, F. Wójcickiego Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego Piotrkowska 127, Ilnickiego i Cymera Wólczanska 37, Suke, J. Hartmana Młynarska 1, J. Kahana Aleksandrowska 81.

Monte Carlo w Łodzi.

Policja wykryła potajemną jaskinię gry w ruletkę.

Przy stole, na którym leżały olbrzymie sumy pieniędzy oraz biżuteria, zastano znanych obywateli łódzkich.

Anonimy.

Od dłuższego już czasu do urzędu śledczego w Łodzi napływały anonimy ze w centrum miasta gdzieś w stronie zachodniej mieści się potajemna jaskinia gry w ruletkę, gdzie ludzie zgrywają się do nitki. W jednym z anonimów tych był nawet dość interesujący szczegół, że gracze rekrutowali się z elity towarzyskiej naszego miasta, sprowadzanej na miejsce za pomocą naganiaczy, specjalnie płatnych od każdego sprowadzonego gościa. Więcej szczegółów, mogących rzucić światło na tę bardzo niepowodzoną aferę, nie było.

Naczelnik wydziału śledczego przekazał sprawę tę III Brygadzie, a sam wraz z kierownikiem III brygady stanął na czele śledztwa.

Najważniejszym z dotychczas posiadanych szczegółów był ten, że goście nie przychodzili tam sami, lecz sprowadzani przez specjalnych agentów.

Po kilku dniach dokładne sprawdzenie ksiąg przybyłych do Łodzi wykazało, że w ostatnim czasie przybyli do naszego miasta dwaj znani warszawscy bookmacerzy, którzy co lato podczas wyścigów bawili w Łodzi.

Obecność tych ptaszków była conajmniej dziwna, coż bowiem mogli w Łodzi szukać specjalności od toru podczas miesięcy zimowych i to w dodatku tacy, którzy jedynie i wyłącznie zajmowali się tym fachem.

To było pierwsze ogniwo łańcucha, który w rezultacie okazał się niebywałym sukcesem władz śledczych i doprowadził do zlikwidowania jaskini gry w Łodzi.

Drugim ogniwem tego łańcucha był fakt, napozór drobny, który jednak przy czynił się również do wykrycia tej poważnej afery.

Po otrzymaniu anonimów policja nie wiedziała kto jest prawdziwym przedstawicielem, w pierwszym rzędzie więc postanowiła obserwować kawiarnie i restauracje łódzkie.

Przypuszczając słusznie, że tam musi się kryć źródło wszystkiego.

Wuj Ludwik.

Plan ten okazał się zupełnie słusznym. Policja obserwując wszystkich stałych bywalców kawiarnianych i restauracyjnych zauważyła dość ciekawy fakt, a mianowicie, że bardzo popularny w Łodzi bywalec wszystkich restauracji i kawiarni 33-letni Lejb Kleinfeld zwany popularnie „wuj Ludwik” w ostatnim czasie rzuca pieniędzmi na prawo i lewo, wydając ogromne sumy.

Ponieważ policji wiadome było że „wuj Ludwik” od dłuższego czasu, bo przeszło od 5 lat, nie robi nic, skąd posiada on tyle gotówki. Sumy wydawane przez „wuj Ludwika” były rzeczywiście duże, ciekawym przykładem może być fakt, że za rachunki w „Tivoli” i „Mantilli” płacił po kilkaset złotych a na bilardzie w Grand-Hotelu lekko

przegrywał w ciągu wieczoru od 500 do 1000 złotych.

Te wszystkie szczegóły złożyły się na to, że nad osobą „wuj Ludwika” rozłożono baczną opiekę i śledzono każdy jego krok.

Przedewszystkiem ustalono że Kleinfeld mieszka przy ulicy Lipowej 55, gdzie wynajmuje jeden pokój u państwa Olszewskich na III piętrze. Druzim faktem który ustalono bez trudu było stwierdzenie że „wuj Ludwik” nie absolutnie nie robi i że żadnego spadku nie dostaje, trzecim, że nie jest na niczyjem utrzymaniu.

Wobec tych trzech faktów jeszcze dziwniejszym wydawało się policji skąd Kleinfeld czerpie tyle pieniędzy.

Dwaj fachowcy.

W międzyczasie śledztwo skierowane na tory „zawodowych naganiaczy”, posunęło się również nieco naprzód.

Ustalono, że dwaj przybyli z Warszawy bookmacerzy 53-letni Alfred Witczuk i 36-letni Edmund Młodziak, nie mają w Łodzi żadnego określonego zajęcia i niewiadomo z czego żyją.

Ponadto ustalono, że kreca się oni ciągle po bilardach i cukierniach zaopatrzeni są sówicie w gotówkę, nie licząc się bowiem absolutnie z groszem.

W międzyczasie jeden z wywiadców, mających obchód na ulicy Andrzeja, zauważył że ulicą Andrzeja przejeżdża wieczorami kilkanaście taksówek, które skręcają w Lipową i zatrzymują się koło domu nr. 55.

Kiedy fakt ten nie okazał się sporadycznym, lecz powtarzał się co wieczór, ułożono w bramie domu tego wywiadcę który miał za zadanie obserwowanie wchodzących. Jednocześnie

nie agent ten otrzymał dokładny rysopis „wuj Ludwika” oraz obu bookmacerów.

Meldunek jego następnego dnia brzmiał więcej niż zadawalniająco, okazało się bowiem że „wuj Ludwik” wrócił do tego domu w towarzystwie obu ptaszków, w ciągu zaś tego wieczoru przeszło 20 osób skierowało się do mieszkania zajmowanego przez Kleinfeld.

Wobec tych wszystkich danych sprawa była już zupełnie wyjaśniona i nie ulegało wątpliwości, że właśnie tam, a nie gdzie indziej, mieści się potajemna jaskinia gry.

Wczoraj w nocy około godziny 3-ej naczelnik wydziału śledczego w towarzystwie kierownika III brygady i kilkunastu wywiadców przybył do domu nr. 55 przy ulicy Lipowej.

Tajemnicza taksówka.

W tym samym czasie przed domem zatrzymała się taksówka, z której wysiadło dwóch eleganckich panów w towarzystwie jednego z bookmacerów.

Trójka udała się na górę i zadzwoniła do drzwi mieszkania p. Olszewskich.

Obserwujący tę trójkę zauważyli, że dzwonił bookmacher i to w sposób specjalny, widocznie dając dzwonkiem umówiony sygnał.

Skutek był natychmiastowy, bowiem drzwi otworzyły się.

W niespełna 5 minut potem naczelnik wydziału śledczego zadzwonił do drzwi w sposób podobny. I tym razem drzwi otworzyły się a otwierał je sam „wuj Ludwik”.

Na widok popularnej w Łodzi postaci naczelnika wydziału śledczego, cofnął się, przerażony, i usiłował reke włożyć

za portjerę, widocznie, celem dania znaku zebranyemu o przybyciu policji.

Zamiar ten został udaremniony, cztery bowiem krzepkie ramiona chwyciły go w pól a rewolwer został skierowany do jego skroni.

Oddając Kleinfelda pod opiekę wywiadców, naczelnik w towarzystwie kierownika III brygady i 8 wywiadców, wszyscy z bronią w reku, wkroczyli do pokoju zajmowanego przez „wuj Ludwika”. Pokój ten łatwo było poznać po tem, że drzwi zakrywała ciężka pluszowa portjera. Taka sama portjera znajdowała się od wewnątrz drzwi.

Gra w ruletkę.

Z chwilą wkroczenia policji do pokoju, odbywała się tam w najlepsze gra w ruletkę.

Przy stole siedziało kilkanaście osób mężczyzn i kobiet rekrutujących się z pośród elity łódzkiej.

Na przydzielanym miejscu siedział jeden z bookmacerów, który pełnił rolę krupiera.

Na stole, jak się potem okazało, skonstruowanym w ten sposób, że jeden ruch wystarczał na ukrycie wszystkiego we wnętrzu, za pomocą specjalnego mechanizmu, leżała specjalna ceratka rułkowa, sama maszynka, będąca w tym czasie w ruchu, oraz mnóstwo pieniędzy. Przed jedną z pań leżały na stole perły i pierścionek brylantowy.

Jak się potem okazało, przegrała ona wszystkie pieniądze i grała klejnotami, które były na miejscu szacowane.

Na widok wkraczającej policji, wśród gości zapanowała straszna konsternacja.

Kilka osób chciało ukryć pieniądze, kilka rzucić się do ucieczki, wymierzone jednak lufy rewolwerów przywróciły spokój.

Jeden z bookmacerów usiłował stłuc lampę, ale i ten zamiar unieszkodliwiono.

Policja sprowadzonemi zawczasu samochodami ciężarowemi przewiozła całe towarzystwo do urzędu śledczego.

Tutaj graczy po wylegitymowaniu puszczono na wolność. Jak się okazało wszyscy uczestnicy gry należeli do najlepszych sfer łódzkich.

Zatrzymano jedynie „wuj Ludwika” oraz obydwu bookmacerów, których poddano przesłuchaniu.

Okazało się, iż inicjatorem wszystkiego był Kleinfeld, który sprowadził z Warszawy maszynkę, stół specjalnie skonstruowany oraz obydwu bookmacerów. Ci ostatni, jako znający z toru łódzkiego, wszystkich bogactwzych hazardowiczów odgrywali rolę naganiaczy, sprowadzając do mieszkania Kleinfeld bogatych ludzi chcących się pohazardować.

Przeciwko wszystkim uczestnikom gry wytoczono dochodzenie.

Po upływie kilku minut przybyli również na miejsce sędzia śledczy Grzyś i podprokurator Chawłowski, którzy kierują śledztwem.

Jak się dowiadujemy, policja znalazła na stole gry 4870 złotych, 960 dolarów, kilkaset marek niemieckich oraz przeszło 200 funtów szterlingów, poza tem moc biżuterji, która tam była moneta oblegowa. (p)

Polemika teatralna w oświetleniu magistratu m. Łodzi.

W związku z toczącą się obecnie na łamach prasy łódzkiej polemiką, w sprawie subwencji miejskiej dla Teatru Popularnego, otrzymujemy z oddziału prasowego magistratu następujący komunikat:

Zarówno ostatnie wystąpienia w dziennikach miejscowych b. dyrektora Teatru Miejskiego, p. B. Gorceżyńskiego, jak i niektóre komentarze redakcyjne, z temi wystąpieniami związane, oparte są na przeświadczeniu, jakoby sprawa powierzenia Teatru Miejskiego w sezonie 1929/30 r. p. dyr. Adwentowiczowi oraz dyskutowana w tych dniach w radzie miejskiej sprawa udzielenia subwencji Teatrowi Popularnemu przesądzone były i zdecydowane w tonie magistratu jednoosobowo, mianowicie przez p. wice-

prezydenta dr. E. Wtelińskiego.

Wobec tego należy stwierdzić, że uchwały w sprawach wymienionych, zgodnie z obowiązującymi przepisami i praktyką zarządu miejskiego, powzięte zostały kolegialnie, na plenarnych posiedzeniach magistratu, a mianowicie:

1) uchwała o powierzeniu prowadzenia Teatru Miejsk. w sezonie 1929/30 r. p. K. Adwentowiczowi zapadła w dniu 28 maja 1929 r. i nosi Nr. 599; 2) uchwała o subwencji dla „Łódzkiego Teatru Popularnego” zapadła w dniu 14-go listopada 1929 r. i nosi Nr. 1195.

Ta ostatnia uchwała określa ściśle warunki, pod którymi subwencja ma być udzielona, a które zakomunikowane zostały radzie miejskiej na posiedzeniu w dniu 28 listopada r. b.

Wampir z Düsseldorfu przeniósł się do Dortmundu i tu zamordował kobietę.

Berlin, 2 grudnia.

Zaledwie nastąpiło uspokojenie umysłów mieszkańców Nadrenji z powodu tajemniczych mordów dokonywanych przez nieznanego zbrodniarza w Dueseldorfie, gdy nowa zbrodnia w Dortmundzie poruszyła do żywego opinię publiczną Niemiec.

Nocy dzisiejszej około godz. 3-ej nad-

ranem znaleziono leżące na ulicy zwłoki Marty Klefer. Na głowie zabitej stwierdzono kilka ciężkich ran gardło było poderżnięte.

Wszczęte natychmiast dochodzenie nie przyniosło żadnych rezultatów. Wśród ludności utrzymuje się przekonanie, iż zbrodnia ta jest dziełem „wampira düsseldorfskiego”.

Ordynacja lekarsko-dentystyczna
Mieczysława Kalisza
Chirurgja jamy ustnej i zębolecznictwo.
Cegielniana 25 i p. front.
Telefon 108-26.
przyjmuje od 1.30 do 4-ej i od 7 do 8-ej wiecz

Lekarz-dentysta
Fanny Horowicz
Cegielniana 25, i p. fr.
Ordynuje w godz. 9-1
Telefon 108-26.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonom od własnego korespondenta).

W sali rady miejskiej odbyło się pod przewodnictwem dr. Lewkowicza zebranie sekcji propagandowej dla przeciwdziałającego. Zebrani postanowili urządzić w roku bieżącym szereg pogadek o gruźlicy jako wrogu ludzkości we wszystkich dostępnych miejscach. Pogadanki będą wygłoszone przez lekarzy na Bugaju, hutach „Kara”, „Hortensja”, „Fenix”, w lokalu związku kolejarzy, w więzieniu i w sali kina im. Kilińskiego. Lekarze szkolni będą mieli pogadanki na ten temat w szkołach i gimnazjach.

Na popis chórów i orkiestr podczas wystawy ruchomej w Piotrkowie zgłosiły się następujące orkiestry: 25 p. p. orkiestra kolejowa, straża ogniowej w Sulejówku, orkiestra mandolinistów „Tur” i „Tur”, towarzystwa żydowskiego „Przyszłość” i kwartet amatorski oraz następujące chóry: „Harfa”, gimnazjum żeńskie zrzeczenie, seminarium państwowe, „Lutnia” i „Tur”.

Na torze kolejowym znaleziono w dniu wczorajszym dającego słabe oznaki życia 36-letniego Antoniego Więckowskiego ze wsi Antoniew, gminy Wętkowice pod Piotrkowem. Więckowski wysiadł na międzytorze i został potłuczony przez odchodzący pociąg. Ranę zmarł w drodze do szpitala.

Historje, jakich mało.

„Życie” samochodów.

Przeprowadzona przez jeden z amerykańskich zakładów przemysłowych statystyka wykazała, że z pomiędzy 100,000 wozów już po 18 miesiącach 2,300 nie nadaje się do użytku. Po 2 latach znajduje się w ruchu już tylko 90,763, po 3 latach — 85,862, po 4-ch — 78,407, po 5-icu — 69,097, po 6-ciu — 57,882, po 10-ciu 15,335, po 12 — 4,409. Statystyka ta odnosi się do wozów amerykańskich; wytrzymałość wozów europejskich jest znacznie większa nietylko z przyczyn konstrukcyjnych, lecz również z powodu specjalnych warunków życiowych. Zrozumiałe jest, że europejski woz nawet buty daje „zełować” (czego w Ameryce nie są) odpowiednio odnosi się i do samochodu. Dlatego też producenci na obu półkuliach muszą się liczyć z tą psychologią swoich odbiorców.

Samoloty—chłodnie.

Samoloty — chłodnie wprowadzone zostały w Stanach Zjednoczonych przez linię lotniczą, utrzymującą komunikację między New - Mexico a San Francisco. Samoloty te posiadają całkowite urządzenie chłodnicze z napędem elektrycznym. Stają one do przewozu towarów łatwo się psujących.

Jak płacą królom.

Pensja króla angielskiego wynosi rocznie 359 tysięcy dolarów i płatna jest w czterech kwarta-

Już Wkrótce!



AL. JOLSON
w natchnionem arcydziele
ŚPIEWNIE - DŹWIĘKOWEM
p. n.

„Śpiewający Błazen”

13 przykazań sędziego

o błędach życiowych człowieka.

Cieszący się wielką popularnością w angielskich kołach prawniczych, sędzia londyński, Rentoul, ogłosił niedawno interesujące zestawienie najważniejszych błędów życiowych, których każdy, pragnący mieć spokój i szczęście w życiu powinien bezwzględnie unikać.

Oto trzynastę przykazań sędziego Rentoul'a.

- 1) Błędem jest uważać własne pojęcie o dobrem i złym za niewzruszalne, oraz pragnąc, by świat cały w myśl tych pojęć postępował.
- 2) Błędem jest mierzyć własną miarą radość i przyjemności innych ludzi.
- 3) Błędem jest wierzyć w całkowitą zgodność poglądów wszystkich ludzi.
- 4) Błędem jest spodziewać się zdrowego sądu i doświadczenia od młodzieży.
- 5) Błędem jest dążyć do kształtowania rozmaitych charakterów według jednej formy.
- 6) Błędem jest nie robić ustępstw, jeśli chodzi o drobiazgi.
- 7) Błędem jest uważać swe własne uczynki za doskonałe.
- 8) Błędem jest dręczyć siebie i innych czemś, przeciw czemu niema rady.
- 9) Błędem jest nieokazywanie pomocy bliźniemu wszędzie i zawsze, o ile tylko zachodzi ku temu możliwość.
- 10) Błędem jest uważać rzecz jakąś za absolutnie niemożliwą dlatego tylko, że ona taką się wydaje.
- 11) Błędem jest wierzyć tylko w to, co jest w stanie ogarnąć nasz słaby umysł.
- 12) Błędem jest nie liczenie się z cudzimi słabościami.
- 13) Błędem jest wydawanie sądu o ludziach na podstawie oznak zewnętrznych bowiem człowieka tworzy jego treść wewnętrzna.

Sprawozdanie z działalności B.Z.T-wa Ochrony Kobiet za czas od 1.1-1926 do 31.III-1929.

Działalność Towarzystwa w tym czasie rozwijała się w tym samym kierunku co i w latach ubiegłych: tylko w bardziej utrudnionych warunkach, z powodu tragicznych następstw wojny i kryzysu gospodarczego, który się naszem miastu, jako ośrodkowi przemysłu największej daje we znaki. Liczba zgłaszających się o pomoc ciągle wzrastała, wpływy zaś mały i otrzymywane subside były minimalne. Pomimo tych trudności Towarzystwo prowadziło dalej następujące działy:

- 1) Biuro Pośrednictwa Pracy.
- 2) Biuro Informacyjne
- 3) Bursa „Ognisko”
- 4) Dział Emigracyjny
- 5) Dział Porad Prawn. i Opieki Spół.
- 6) Kasę Zapomóg
- 7) Kasę Oszczędnościową.

Do Biura Pośrednictwa Pracy zgłosiło się o pracę ogółem 3248 osób, obsadzono posad — 2101, do nauki fachu oddano 92 os., czyli łącznie mówiąc 2193 dziewczętom dało się możliwość uczciwego zarobienia chleba.

Biuro Informacyjne, Emigracyjne, Porad Prawnych i Opieki Spół., do których w tym okresie zgłosiło się 6755 osób, zajmowały się między innymi: umieszczaniem chorych kobiet i dziewcząt w szpitalach, sierot w sierocinicach, dzieci w ochronkach, podrzutków w żłobkach starały się o połączenie rodzin rozłączonych przez skutki wojny, odszukanie mężów lub innych członków rodziny, przebywających zagranicą, o zapomóg dla biednych penetek od krewnych z zagranicy, o sporządzanie różnych dokumentów: paszportów, metryk, aktów ślubnych itp. niejednokrotnie wyratowały ofiary z rąk handlarzy żywym towarem, interwenjowały w wypadkach bigamii, złośliwego porzucenia żon albo rodzin przez mężów i ojców, starały się o uzyskiwanie alimentów, rozwodów itd.

W większości tych wypadków Towarzystwo korzystało z współpracy pokrewnych instytucji w kraju i zagranicą oraz z pomocy władz naszych, które zawsze dla spraw T-wa okazały wielkie zrozumienie, za co T-wo jest im niezmiernie wdzięczne. Dla dosadniejszej charakterystyki tych działów dodaje się, iż w wyżej wymienionym okresie wysłało się 2036 listów w językach: polskim, żydowskim, niemieckim, francuskim, angielskim i rosyjskim.

Bursa „Ognisko” dająca bezdomnym, młodym dziewczętom poza mieszkaniem, pożywieniem i odzieżą, możliwość kształcenia się zawodowego i nauki gospodarstwa, uczeszczenia na kursy dokształcające, rozwoju fizycznego i umysłowego (pogadanki T-wa niesienia pomocy kulturalnej dzieciom im. Charlotty Bielousówny), teatr i kino. W tym okresie miała 114 wychowanek w 1905 dni; posiłków wydano w sumie 108.166; z których korzystały też dziewczęta i kobiety przychodnie, uczące się fachu. W ciągu tego czasu, z powodu napływu kandydatek, bursa została powiększona.

Kasa zapomóg udzielała wsparcia kobietom celem dania możliwości usamodzielnienia się. W kasie oszczędności wychowanki kursy składały swoje drobne oszczędności, wydawane im przy opuszczeniu ogniska. Obecny głód mieszkaniowy zmusza T-wo do stworzenia domu mieszkaniowego dla zarobkujących dziewcząt, opuszczających już ognisko; jest to najbliższym zadaniem T-wa.

Wydatki T-wa za ten okres wyniosły zł. 127.500.

**PIERZCIE TYLKO
W TARCIE GUMOWEJ**

WYKONANO W
WARSZAWIE

Paryskiej (1871) aresztowano go i wraz z całą grupą innych komunistów prowadzono do rozstrzelanie. Obok tego pochodu przejeżdżał pewien generał rosyjski ze swoją córką, która gdzieś przedtem poznała była Jacquesliard'a. Ujrzała go teraz między skazanymi na śmierć, zeskoczyła z powozu, chwyciła go za rękę i szybko wciągnęła do karety, która natychmiast pomknęła dalej.

Czy eskorta nie zauważyła tego, czy też w pierwszej chwili osłupiała ze zdziwienia — trudno określić; dość na tem, że Jacquesliard został ocalony.

Dzięki pomocy owej generałówny stawał się on do Rosji, gdzie pozostając współpracownikiem pisma miesięcznego „Dielo”, w którym występował pod pseudonimem „Zika”. Po powrocie do Francji zajmował się udzielaniem lekcji języka rosyjskiego i jednocześnie pracował w różnych dziennikach; pisywał częściej w czasopiśmie rosyjskim „Syn otieczestwa”, gdzie ja również zamieszczałem swoje korespondencje z Francji.

Jacquesliard był przyjacielem Clemenceau od lat młodzieńczych i stale współpracował we wszystkich pismach przez niego wydawanych. Był między innymi na „ty”. Zdać się, że to on właśnie

zaznajomił mnie z Clemenceau i wprowadził do redakcji „L'Aurore”...

Pewnego razu, podczas wszechświatowej wystawy paryskiej w roku 1900, otrzymałem od Jacquesliard'a zaproszenie na śniadanie; do zaproszenia tego załączony był pewnego rodzaju okólnik, w którym było zaznaczone, że na mającym się odbyć śniadaniu omawiane będą nader doniosłe sprawy światowe, które mają stworzyć nową epokę w życiu ludzkości...

Już wcześniej nieco spostrzegłem, że Jacquesliard poczynił zdradzać pewne objawy niernormalności, wspomniany zaś list tonem swoim i treścią jeszcze bardziej mnie upewnił w tem przypuszczeniu. Po drodze spotkałem znanego „narodowolca” Dubanowicza i dowiedziałem się, że on też otrzymał identycznie zaproszenie z listem, którego treść również uważał za nienaturalną. Jednocześnie udaliśmy się obaj do Jacquesliard'a na owe śniadanie.

Jacquesliard zajmował mieszkanie, składające się z 4-5 pokoi. We wszystkich pokojach przygotowane były stoły dla kilkuset osób. W przedpokojku widziałem dwie — trzy setki butelek wina. Jak widać, gospodarz oczekiwał przybycia licznych gości; lecz przyszło wszystkie-

go 8—9 osób, w tej liczbie również Clemenceau.

Jak się potem okazało, Jacquesliard zaprosił przedstawicieli wszystkich państw, reprezentowanych na wystawie wszechświatowej w Paryżu, prezydenta republiki, ministrów, senatorów, działaczy politycznych — razem około 300 osób. Celem śniadania miała być „międzynarodowa narada w sprawie wytypiecia niesprawiedliwości społecznej na świecie oraz założenia wszechświatowego państwa na zasadach słusznosci i sprawiedliwości socjalistycznej”... Ni mniej i ni więcej...

Lecz ponieważ na zaproszenie odezwano się tylko nieliczne grono osobistych przyjaciół, rzecz jasna, nie można było rozpatrzyć wyżej przytoczonych kwestji. Jacquesliard był ogromnie przygnębiony, niemal wstrząśnięty z powodu tego, że główne osoby na zaproszenie nie zjawily się. Clemenceau pocieszał go, jak mógł, dowodząc, że takie rzeczy nie mogą być tak łatwo osiągnięte itd. Nie bacząc na liczne napoje i potrawy, przebieg „śniadania” był bardzo smutny...

Następnego dnia wieczorem Clemenceau otrzymał od Jacquesliard'a depeşe miejską z prośbą o natychmiastowe przy-

bycie do niego w bardzo pilnej i ważnej sprawie.

Clemenceau udał się niezwłocznie do mieszkania swego przyjaciela i zastał tam odświętnie ubranego Jacquesliard'a, który powitał go uroczysto temi słowy: — Drogi przyjacielu Clemenceau! Oznajmiam ci radośną nowinę: dziś odbyła się wszechświatowa rewolucja socjalna! Mnie obrano na prezydenta Zjednoczonych Stanów Wszechświatowej Republiki Socjalistycznej; Mianuję cię moim sekretarzem! Musimy natychmiast przystąpić do ułożenia nowej konstytucji socjalistycznej!

— Jestem do twoich usług, — odrzekł spokojnie Clemenceau i zasiadł do biurka.

Całą noc spędził Clemenceau u swego nieszczęśliwego przyjaciela, pisał i układał razem z nim konstytucję „Wszechświatowej Republiki Socjalistycznej”...

Nad ranem, gdy już praca była na ukończeniu, Clemenceau uściskał swego przyjaciela i wrócił do domu.

W kilka godzin później Jacquesliard został odwieziony do domu obłąkany, gdzie po krótkim czasie życie zakończył... (Przełożył I. G.)

Plajta w Równem.

W Równem zawleśła wypłaty zobowiązań wekslowych jedna z większych tamtejszych hurtowni włókienniczych firma M. Bunlik.
W firmie tej łódzki przemysł jest zainteresowany do wysokości 1.500.000 złotych.

Przedza bawełniana.

Na rynku przedzy bawełnianej sytuacja nie uległa zmianie. W dalszym ciągu panuje na rynku zastój. Ilość transakcji jest minimalna i zawierane są one wyłącznie za gotówkę.

W dniu wczorajszym notowano: (w nawiasach ceny z dnia 7 b. m.):

Nr. 24/I	— —	dol. 0,71 (0,74)
Nr. 24/II	— —	dol. 0,77 (0,80)
Nr. 32/I	— —	dol. 0,77 (0,80)
Nr. 32/II	— —	dol. 0,87 (0,90)

Duża ilość protestów oraz brak gotówki wpływa na ograniczenie transakcji.

Przedza sztucznego jedwabiu.

Na rynku przedzy sztucznego jedwabiu sytuacja jest pomyślna. Zawierane są transakcje prawie wyłącznie gotówkowe.

Notujemy ceny gatunków przedzy, które cieszą się obecnie wzmożonym popytem:

125/I osnowa extra	— —	dol. 3,65
125/I wątek na kanetkach	— —	dol. 3,40
150/II	— —	dol. 3,25
300/I	— —	dol. 3,00
500/I	— —	dol. 2,95

Od powyższych cen zasadniczych udzielany jest rabat w wysokości 12 procent, zaś przy transakcjach gotówkowych również i skonto, dochodzące do 10 procent.

Ilość protestów na rynku przedzy sztucznego jedwabiu zmniejszyła się. Protesty pochodzą z transakcji wiosennych.

Dr. med. J. POLAK

ChOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22
fr. I piętro,
tel. 164-21 przyjmuje od 10-12

Rekursy podatkowe

są rozpatrywane bez udziału członków komisji odwoławczych.

Na mocy art. 70 obowiązującej ustawy o podatku dochodowym, odwołania, wniesione do poszczególnych urzędów skarbowych mogą być opinjowane bezpośrednio przez przewodniczących komisji odwoławczych. Dotychczas jednak, w praktyce, przepis ten nie był stosowany, przyczem przewodniczący komisji wszystkie otrzymane odwołania przedkładał na posiedzeniu komisji i dopiero po załatwieniu odwołania przez komisję stawiany był wniosek dla izby skarbowej.

W roku bieżącym sprawa rozpatrywania odwołań jest szczególnie ważną z uwagi na niesłychanie wielką ilość złożonych rekursów. Zostało stwierdzone, iż w niektórych urzędach skarbowych liczba odwołań przekroczyła 30 procent wymiarów. Wobec tego zaś, iż w wielu

wypadkach nakazy zostały doręczone po terminie, spodziewać się można jeszcze dalszego napływu odwołań.

W tym stanie rzeczy organizacje gospodarcze stwierdziły, iż w niektórych urzędach naczelnicy, wbrew powyższemu, dotychczas stosowanemu, praktykom, rozpoczęły indywidualne rozpatrywanie odwołań, bez uprzedniego wnoszenia ich na posiedzenia komisji. Oczywiście, iż załatwianie rekursów, bez zasięgnięcia opinii czynnika obywatelskiego, jest powiązane z krzywdą dla rekurenta. Fakt ten zresztą został już stwierdzony, gdyż przy samostanem załatwianiu odwołań przez naczelników urzędów skarbowych w większości wypadków następuje odmowa. Powyższą więc zmianę w systemie rozpatrywania odwołań uznać należy za poważne obostrzenie.

Pończochy

Sezon zimowy na rynku pończosznym zaznacza się w pierwszym rzędzie wzmożonym popytem na pończochy wełniane. Ze względu na to, że ten gatunek pończoch znajduje natychmiast odbiorców, większość tranzakcji zawiera jest za gotówkę.

Natomiast inne gatunki, jak flory i luacco, nie cieszą się dostatecznym popytem.

W ostatnim czasie znacznie zmniejszyła się ilość zakupów czynionych przez prowincję. Transakcje są ograniczone, gdyż fabrykanci wybitnie zredukowali wysokość kredytów, udzielanych dotychczas prowincjonalnym kupcom.

Również abstynencja wsi powoduje zmniejszenie się transakcji, gdyż kupcy prowincjonalni posiadają na składach zapasy.

Na rynku przeważa zapotrzebowanie na tańsze gatunki standardowe i koronowe.

Przy transakcjach gotówkowych udzielane bywa skonto do 12 procent. Poza to, przyjmowane są weksle do 5 miesięcy, przyczem fabrykanci domagają się pokrycia z chwilą dostarczenia towaru.

W ostatnich tygodniach dała się zauważyć na rynku pończosznym pewnego rodzaju depresja, w związku z możliwością zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Hurtownicy starali się wykorzystać sytuację i zdusić cenę. Atak ten jednak nie udał się.

Jednakże fabrykanci, ze względu na to, że wyroby pończosznice krajowe nie ustępują pod względem jakości wyrobom niemieckim, nie obniżyli cen.

Transporty do Rosji.

Zgodnie z podpisaną z Rosją sowiecką konwencją kolejową przewidziane jest rozszerzenie ruchu towarowego między Polską i Sowieciami.

W wypadkach udzielenia przez Z.S.R.R. większych zamówień dla przemysłu polskiego, będzie ministerstwo komunikacji dostarczać specjalnych pociągów towarowych pospiesznych, co umożliwi dostarczanie zamówień w terminie.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 2 grudnia 1929 roku. TRANZAKCJE

Dolary 8,89 3/4.
CZEKI
Londyn 43,48 3/4, Nowy Jork 8,89 1/2, Paryż 35,11 3/4, Praga 26,43 3/4, Szwajcaria 173,09 i pół, Sztokholm 239,87, Wiedeń 125,49, Włochy 46,69, Berlin 213,39.

AKCJE
Polski 167,50 167,25, 167,50 Spies 105, Chodorów 158,50, Węgeli 72,50, Haberbusch 103, Zarobkowy 78,50, Elektr. Dąbrow. 69, Cukier 29, Starachowice 21,75 21,85.

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Poż. inwestycyjna 117,25 117, Dolarówka 65,50, 65,25, 5-proc. konwersyjna 49,75, Kolejowa 102,50, 8-proc. Banku Gosp. Krajowego 94, 8-proc. Przem. Polsk. 79,50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47,25, 5-proc. m. Warszawy zł. 51,75, 8-proc. m. Warszawy zł. 67,25, 8-proc. m. Łodzi 60,75, 10-proc. m. Siedlec 68,50.

NOTOWANIA BAWELNY.
Nowy Jork, 30 listopada, Bawełna amerykańska zamknięcie: loco 17,35, Kontrakt południowy Styczeń 17,30 — 31, luty 17,44, marzec 17,59, kwiecień 17,71, maj 17,84 — 85, czerwiec 17,90, lipiec wrzesień październik 17,96, grudzień 17,17.

Nowy Orlean, 30 listopada, Bawełna amerykańska, zamknięcie: Styczeń 17,24 — 25, marzec 17,51 — 58, maj 17,77, lipiec 17,90, październik 17,88, grudzień 17,09 — 11 loco 17,73.
Liverpool, 30 listopada, Bawełna amerykańska, zamknięcie: Styczeń 9,33, luty 9,34, marzec kwiecień 9,41, maj czerwiec 9,48, lipiec 9,51, sierpień 9,50, wrzesień 9,48, październik 9,47, grudzień 9,27, loco 9,52.

Liverpool, 30 listopada, Bawełna egipska, zamknięcie: Styczeń 13,93, marzec 14,30, maj 14,35, lipiec 14,54, październik 14,62, listopad, — loco 14,60.

Aleksandria, 30 listopada, Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaris: styczeń 27,66, marzec 28,17, maj 28,58, lipiec 28,95, listopad 29,51, Ashmouni: luty 19,52, kwiecień 19,88, czerwiec 20,21, sierpień 20,51, grudzień 19,03.

Giełdy zbożowe

Poznań, 2 grudnia
Zyto 26,00—26,75, Pszenica 39,00 — 41,00, Jęczmień browarniany 27,00—30,00, Jęczmień zwyczajny 26,00—27,00, Owies 22,50—24,50, Mała żytnia 70 proc. 41,00, Mała pszenka 63,50.

Warszawa, 2 grudnia.
Zyto 26,50—27,50, Pszenica 41,00—42,00, Owies jednolity 25,00—26,00, Jęczmień na kase 25,75—26,75, Jęczmień browarniany 28,00—30,00, Groch polny 38,00—43,00, Rzepak 78,00—80,00, Mąka pszenka luksusowa 72,00—75,00, Mąka pszenka 0000 62,00—66,00, Mąka żytnia podług przepisu 40,00—42,00, Otręby pszenne schale 20,00—21,00, Otręby pszenne średnie 17,50—18,00, Otręby żytnie 14,50—14,75, Kuchy lniane 44,00—45,00, Kuchy rzepakowe 33,50—34,00, Fasola biała 90,00—95,00.

Lwów, 2 grudnia.
Pszenica kraj, dworska 39,75—40,75, Pszenica kraj, zbiorowa 36,25—37,25, Zyto małopolskie 26,00—26,50, Owies małopolski 21,50—22,50, Mąka żytnia 70 proc. 43,00—44,00, Otręby żytnie 13,75—14,25, Otręby pszenne 14,75—15,25.

PALACE

PIORKOWSKA 108
Dzisiaj wielka premiera!
Wielka symfonia miłości dwójga serc!
„On nie powróci już...”
W rolach głównych:
Norman Kerry,
Paul na Starke
MARION NIXON i KENNETH HARLAN

ON NIE POWRÓCI JUŻ...

On nie powróci już, więc szkoda twoich łez, On nie powróci już, Ma-rzaniem położ kres! Cierpienia czas u -ko-i, Tęsknotę uspo - ko-i, Złóż skronię na pierśi mo-jej, Bądź przy ja-ciołką mą!

BEZPŁATNIE.
Redaktor Szyller - Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie bezinteresownie. Napisz imię, nazwisko, mieszac urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho - grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowilejska 32, m. 6. Za przesyłką pocztową 75 gr. na przyszłykę załączyc. Przyjęcia osobiste płatne, godz. 11-7 wieczór.

Dr. med. H. LUBICZ
Ceceliana 43
Tel. 141-32.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia od 3-5

Dr. med. St. Praport
Gdańska 77a
telef. 208-95
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29 od 11-1 i od 3-5 pp.

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamężnych ceny leczenia

Codziennie świeży KEFIR
poza własnościami leczniczymi (anemia, gruźlica, choroby żołądka, nerki, rekonwalescencja), dla osób zdrowych pożywny i smaczny napój na drugie śniadanie i podwieczorek. Też firmy znakomita śmietanka sterylizowana i homogenizowana poleca jedynym w Łodzi
ZAKŁAD KEFIRÓWY K. SIGALINA Narutowicza 6
Nr tel. 1. 46-40
Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje
umeblowane w centrum miasta, telefon. — Obejrzeć codz. od 3-4 pp. ul. rzeźniarska 19, m. 7 (wprost poczty).

PORADNIA wenerologiczna.
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta. W niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych. Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem. Gabinet światłolecznicy Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Dr. Med. M. Lerner
spec. chor. dzieci
powrócił
Przyjmuje od 3-5 Zachodnia 64. tel. 113-09.

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne i weneryczne. elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10-1

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med. Dr. Groszlik
Al. Łościszka 27-4
Tel. 151-78.
Godz. przyjęcia 4-7
Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen. Lecznicy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa

Dr. med. Silberstom
Zielona 11.
Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpeczek i włosów elektryczną metodą. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 8-11 p.p. Pani od 4-5. Niedziela od 9-1. Dla niezamężnych ceny leczenia

Ofiary Kwasu moczowego



Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterie-
Scleroza.

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL
rozpuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4.
tel. 73-55, 152-45

Przedkupi URODONAL tylko z polską i francuską
dyktką Zadac w aptekach i składach aptecznych

HALLO!!!
Telefon 117-89.
E. Sadokierski
Łódź, Zielona 27

Inteligentna i słońca mechaniczna wykonwa jako specjalność księgi kolekcyjne do wkłania próbek dla przemysłu pończosniczego i włókienniczego oraz wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Zlecenia zafawia się solidnie i szybko po cenach przystępnych. Względem powierzonych mi wzorów i próbek zapewniona ścisła dyskrekcja.

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości handlu Abram - Beniamina Manelli zawiadamia wierzycieli upadłego, że dnia 14 grudnia 1929 r. o godzinie 12 w południe w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi (Wydział Handlowy) przy ul. Stefana Żeromskiego 115, pokój Nr. 64 odbędzie się w obecności Sędziego Komisarza upadłości zebranie wierzycieli, celem zawarcia układu pomiędzy wierzycielami, a upadłym dłużnikiem (art. 519 K. H.) lub też celem zawarcia kontraktu związkowego (art. 527 K. H.).
Syndyk tymczasowy
a. adw. **MARIA LEWICKA**,
ul. Piotrkowska Nr. 99, tel. 1.11-62.

OGŁOSZENIE.
Na zasadzie art. 40 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. 3/28 poz. 20) o zapobieganiu upadłości, nadzorca sądowy firmy „M. Orbach” podaje do wiadomości, że w celu ustalenia listy wierzycieli został wyznaczony termin na dzień 17go grudnia 1929 roku o godzinie 12 w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Żeromskiego 115, pokój 57.
W powyższym terminie wierzyciele firmy „M. Orbach” winni zgłosić swoje pretensje wraz z tytułami celem sprawdzenia wierzycielności i wciągnięcia ich na listę wierzycieli.
Nadzorca sądowy:
a. adw. **L. SZYMANKIEWICZ**.

DLACZEGO DŁATEGO,
prezerwatywy „Primeros” zdolny w tak krótkim czasie się rozpowszechnić, że są delikatne, cienkie, mocne i rzeczywiście urzędowo wypróbowane antyseps. spreparowane

Każdy dbający o swe zdrowie, używa i żąda tylko **PREZERWATYW „PRIMEROS”**.

TRAN
LECZNICZY świeży
nadszedł do
APTEKI
St. Hamburga i S-ki
Łódź, Główna 50. Tel. 218-61.

Sąd Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 27 sierpnia 1929 roku wyznaczył dodatkowy 4 mies. termin sprawdzenia wierzycielności w sprawie upadłości Moszka Wierszowskiego. Wobec powyższego Sędzia Komisarz wzywa wierzycieli tejże masy do zgłoszenia swych wierzycielności na ręce syndyka tymczasowego. Ostateczne sprawdzenie wierzycielności odbędzie się dnia 27 grudnia 1929 r. godz. 12 w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi (pokój 64).

Dnia 30 grudnia 1929 r. odbędzie tamże zebranie wierzycieli, których pretensje zostały wciągnięte do masy, z następującym porządkiem dziennym.
1) sprawozdanie syndyka tymczasowego
2) zawarcie układu, względnie związku wierzycieli.
Sędzia Komisarz
EMIL HADRIAN.
Za zgodność: **CH. LICHTENSTEIN**,
syndyk tymczasowy masy upadłości,
Łódź, Piotrkowska 120.

SZADCHEN

aby stworzyć ognisko domowe dla przyjeźdźcy 35-niego. Inteligentnego, eleganckiego i duchowo wysoko postawionego człowieka z kapitałem 15.000 dolarów w nieruchomości — poszukuje się równo postawionej panny do lat 28 bez przeszłości.
Szadchen lub pośrednictwo bliskich krewnych — mile widziane.
Oferty do administracji „Republiki” do 8. XII. włącznie pod „Kultura”.

Tanio! FUTRA Tanio!

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie
J. OPATOWSKI Kilińskiego 134
Tel. 154-95.
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17.

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Idy Gryca zawiadamia, że Sąd Okręgowy udzielił dodatkowego terminu dla zgłaszania wierzycielności i że z mocy decyzji Sędziego Komisarza w dniu 6 grudnia 1929 r. o godz. 10 przed południem w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi przy ul. Żeromskiego 115 odbędzie się zebranie wierzycieli celem ostatecznego sprawdzenia wierzycielności.
Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości
RUDOLF LUDWIK POHL
apl. adwok.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przymiucie codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

2000 dolarów
potrzeba na 1 Nr. hipoteki po tow. Kred. ziem. na majątek w pobliżu Łodzi. Drenowany i będący w kulturze.
Wiadomość: **M. Szak, Łódź, Żeromskiego 9** telef. 167-98.

Kursy Krawieckie dla kobiet.
Towarzystwo „Ort” ma zamiar w najbliższej przyszłości urządzać kursy krawieckie dla kobiet:
1) kurs kroju dla krawczyń, pracujących już w tem zawodzie.
2) kurs szycia i kroju dla początkujących.
Zainteresowane mogą się zgłaszać do biura Tow. „Ort”, przy ul. Wólczańskiej 27 w godz. biurowych (telefon 1.11-23).

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur po kol. Czyszczenie szyb. Odkurzanie e-

BALSAM JAPONSKI
„EGE”
USHIERZA BOLE: PODACRYCZNE, REUMATYCZNE, ARTRETYCZNE
Fabryka Chemiczna „EGE” i „Sobont”
WARSZAWA - Burakowska 6/10a własny

Czy wasze pióro jest tak wytrzymałe?

NOWE ZŁOTE PIÓRO SAMONAPELNIACZA
MONTBLANC

dzięki elastyczności sprosta wszelkim wymaganiom

Złote pióro musi być bezwzględnie zawsze gotowe do użytku, dlatego kupujcie tylko niezawodzące nigdy pióra MONTBLANC, wystarczające na całe życie. Prosimy przekonać się w najbliższym sklepie. Już przy pierwszych pociągnięciach czuje się miły rytm, pochodzący z wartościowego elastycznego złotego pióra.

Specjalne cechy charakterystyczne wartości Montblanc: 200 najróżniejszych indywidualnych złotych piór dla każdego charakteru.

Nasz nowy opatent. Jedyny przewód wyrównuje stale stosunek między ilością powietrza a ciśnieniem atramentu wewnątrz obsadki, umożliwiając w ten sposób równomierny dopływ atramentu

WIECZNE PIÓRA „MEISTERSTÜCK” 18 kar. ZŁOTEM PIÓREM kosztuje
Zł. 43.—, 53.75, 75.25, 96.75
A POPULARNY SAMONAPELNIACZ nr. 4 Zł. 42.50.

Tylko jeszcze 21 dni do Bożego Narodzenia

Gabinety kosmetyki lekarskiej
D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**
Cegielniana 6, telefon: 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10-2 i 4-8.
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beauté
3. Kuracyj odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja, elektroliza)
6. Elektroterapij (diatermia, d'Arsonvalizacja, galwanofaryngizacja)
7. Helloterapij (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem **CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA**
ordynującego codz. od godz. 12-2

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, płwoem, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

Dr. med. S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przymiucie od 2-4 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor Lagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przymiucie od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w. w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań
DR. MED. H. Rózaner
Dzielna 9.
Tel. 128-98.
Choroby skórne weneryczne i moczopłowe
Od 8-10 i 5-8

Doktor Solowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
Przymiucie codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz.
w niedziele i święta od 10-2

Doktor Wołkowyski
Cegielniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz w niedzielę i święta 9-1
Dla pań od 5-6 oddzielna poczek

TWARZ DEKOLT RAMIONA RECE
UPIĘKSZA LA VELOURY DE DIXOR PARIS
JEDYNY ŚRODEK ŁĄCZĄCY W SOBIE ŁAGODNOŚĆ KREMI-MATOWOŚĆ PUDRU.
NIE PLAMI
ŻAĐAĆ WSZĘDZIE

Dr. med. J. Sadokierski stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej, piastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje 3-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 127-8

AKWIZYTORA
mającego pierwszorzędne stosunki z łódzkimi sierami przemysłowo - kupieckimi
POSZUKUJE poważna gdańska firma ekspedycyjna
Oferty pod „27940” do „Republiki”
Perskie dywany
oryginalne wyprzedaliśmy okazynie. Prosimy obejrzeć wystawę M. Bossa, Narutowicza 16.

KINO SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

POJEDYNEK W PRZESTWIRZACH

W rolach głównych: **Mady Christians**, **Gabriel Gabrio**

Dramat życiowy w 10 aktach

Początek seansów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, o g. 4 pp. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 12-13. Ostatni seans o godz. 10 w. Na 1-szy seans ceny miejsc niższe

NASTĘPNY PROGRAM: „BIAŁE ROZE”

ZYCIE PŁCIOWE

Wobec braku gotówek wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Joran: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy - masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzny - kobiety”. 4) Dr. Weinger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korabiewicz: „ChOROBY weneryczne”. Dodajemy 5 innych pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł.

Wysyłamy za gotówkę lub zaliczka pocztowa, na wydatki zaliczyć zł. 1.50 (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie zaliczyć.

Warszawa, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32-6.



Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”, Piotrkowska 123 w podwórzu.

KUPIE większą ilość kalendarzy. Oferty proszę składać do administracji pod „Gotówka”.

SKLEP spożywczy z mieszkaniem umebłowany w dobrym punkcie do sprzedania. Srebrzyńska 69.

PATEFON do sprzedania z piętnastoma płytami. Wiadomość: ul. Płocka Nr. 26, m. 11 dojazd 17-ka.

ELEGANCKIE stopy, kapa, ręczne filcety okazjonalnie do sprzedania Kon. Nowowiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

Lokale

POKÓJ do wynajęcia z wszelkimi wygodami. Zielona 63, m. 15 od 12-3.

DWA pokoje z kuchnią i łazienką do wynajęcia w nowym domu, centrum miasta, parter, odpowiednio na mieszkanie lub biuro. Czynnosc za rok z góry telefon 181-23.

SAMOTNA pani przyjmie paniąkę inteligentną izraelitkę na mieszkanie z pociecia i całodziennym utrzymaniem lub nie. B. Klerwein u. Maksa Weinreicha, Kilińskiego 163 między 8-12 5

MIESZKANIE dwa pokoje z kuchnią na parterze do oddania od zaraz, Zeromskiego 75, m. 43. Do obejrzenia godz. 1-3.

SLONECZNY pokój do wynajęcia przy inteligentnej izr. rodzinie, ewentualnie z utrzymaniem dla solidnego pana lub starsz. bezdziet. małżeństwa. Oferty „Wygodny 50”.

ODDAM pokój umebłowany samotnej pani, Ewangelicka 7, m. 11. Dzwonić 170-99.

2-3 UMEBLOWANE frontowe pokoje z wygodami do oddania. Kilińskiego 46, III front, m. 11.

DO WYNAJĘCIA pokój umebłowany Nawrot 2, II piętro front, m. 31. III-cia brama.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Gdańska 97 róg Andrzeja, m. 7. Informacje od 9-12 rano.

POKÓJ świeżo odrestaurowany ciepły słoneczny z wygodami, niekrepującym wejściem int. izr. do wynajęcia, Konstancynowska 68, front II piętro, m. 7.

DUŻY front, elegancko umebł. pokój z centralnym ogrzewaniem, winda do wynajęcia, może być dla małżeństwa. Piotrkowska 175, m. 8. Wiad.: od 2-4.30 i od 8.30 w.

ODNAJME pokój, Kilińskiego nr. 48, m. 11, fr. I piętro.

MIESZKANIE 3-ch pokojowe z wszelkimi wygodami komfortowe od zaraz do wynajęcia. Oferty skl. „H. R.”

2-3 POKOJE umebłowane lub nie, wygoda używalność kuchni, telefonu do wynajęcia, lub do sprzedania, Telefon 106-35.

SAMOTNA przyjmie do wspólnego pokoju panią lub panią izr., dowiedzieć się Cezelińska 2, sklep papieru

POKÓJ lub dwa umebłowane w centrum odstąpię Adwokatowi. Oferty pod „Adwokat”.

DO WYNAJĘCIA 1 pokój z kuchnią, Gdańska Nr. 131 3

POKÓJ słoneczny, niekrepujący umebłowany, 1-sze piętro, front Andrzeja 48, m. 6, oddam izraelicie itce) 3

POKÓJ na pierwszym piętrze z niekrepującym wejściem w nowo wybudowanej części domu natychmiast do wynajęcia. Przejazd 52, gospodarz, od 2-4. 3

POKÓJ przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Wólczajska 3, m. 8, od 8-9 wieczorem. 5

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfigrafii, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 31

SIOSTRA - pielęgniarzka przyjmie posadę na miejscu lub wyjazd. Oferty sub: „Świadectwa”.

DWIE wykwalifikowane bufetowe i jedna kawiarka potrzebne od zaraz. Zgłaszać się Restauracja, Moniuszki 1.

ZDOLNI agenci (agentki) do sprzedawania artykułu niezbędnego dla każdego domu, sklepów, biur itp. poszukiwani. Wysoka prowizja. Oferty z podaniem 3 dotychczasowej działalności „Odcaslon” do adm. pisma. 5

POTRZEBNI chłopcy do zakładu słusarskiego, Wólczajska 112. 3

KWALIFIKOWANA kosmetyczka z praktyką przyjmie zajęcia w gabinecie kosmetycznym lub leczniczym. Oferty dla „Kosmetyczki” do admin. 5

POTRZEBNA zdolna podręczna, Kilińskiego Nr. 256, II p., m. 27. 3

PRZYJME 6-ciu uczących Panów do akwizycji. Zarobek zł. 15.- dziennie. Posada stała. Zgłoszenia u kierownika biura, Cegielińska 6, II piętro, m. 5 3

LEPSZA panna, która zna szycie jest poszukiwana do magazynu. Oferty sub „Zdolna”.

PRZYJMUJE przepisywanie na maszynie, Wólczajska 97, front, parter z bramy na prawo. 3

POSZUKIWANA inteligentna paniąka do 7-letniego chłopczyka. Nowobrama 19, m. 10 od 12-2. 3

POTRZEBA dwóch zdolnych czeladników krawieckich na duże sztuki od zaraz na wyjazd. Placa I-a kategoria. Zgłosić się Rynek Bałucki 7 u Rosiaka. 3

KRAWCOWA potrzebna natychmiast do pracowni, damskiej i dziecięcej. Tylko pierwszorzędna krojącym z dobrym gustem. Główna 26, m. 15 od 10 rano. 3

PANIENKA umiejąca ondulować może się zgłosić natychmiast. Petersburska 48. Pensja gwarantowana Dojazd 17. 3

POSZUKIWANA służąca na przychodnię od lat 20-30. Zgłaszać się: Piotrkowska 67, prawa oficyna 4 piętro. 3

WYCHOWAWCZYNI do 6-cio letniego chłopca poszukiwana. Dobre świadectwa wymagane. Nowo - Targowa 23, m. 1.

SILA fachowa, dyplomowana, poszukuje posady w aptece. Sub „Trzyletnia praktyka”.

ZDOLNA manicurzystka, katoliczka, poszukuje pracy po domach prywatnych. Łódź, ul. 28 p. Strz. Kanłowski Nr. 49, J. Jungowska.

Fitcha PIOTRKOWSKA 50 TELEFON 121-36

stały kontakt z atelier deha graf. DE-GE hier. art. mal. S. Muma

Zagubione dokum.

OPICOWI Gustawowi, Magistracka 1 skradziono kartę poborową roczn. 1908 książeczkę Kasy Chorych, kartę zaśsilkową, wyd. przez P. U. P. P. oraz metrykę urodzenia

ZGUBILEM wyciąg z ksiąg ludności wydany w gm. Promnie na imię Luzer Feldberg i 15 gr.

DORA Wilfer, Piotrkowska 70, zgubiła kwit kaucyjny z Elektrowal na zł. 15. Nr. liczn. 7403949.

ZGINELA matrykała Jakóba Wikitńskiego, uc. II kl. gimnazjum Księża Skorupki, ul. Skorupki.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW Przy ul. Zachodniej Nr 27 (róg Konstancynowskiej) Tel. 16-44

Otwarta od godz. 9 r. do 7 w. Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności:

- Dr. Bronikowski (chor. uszu, nosa i gardła)
 - Dr. Dobrowolski (chor. skórne i weneryczne)
 - Dr. Jasiński (chor. kobiece i akuszerji)
 - Dr. Probst
 - Dr. Jastrzębski (chor. oczu)
 - Dr. Koliński
 - Dr. Kalisz (chor. chirurgiczne)
 - Dr. Trawiński
 - Dr. Koludzi (chor. wewnętrzne)
 - Dr. Misjon
 - Dr. Rejterowski (chor. płuc)
 - Dr. Knichowiecki (chor. dzieci)
 - Dr. Woźniakówna J.
 - Dr. Siwiński (chor. nerwowe i psychiatryczne)
- Gabinet dentystyczny - Lek. dentysta Piotrowska.

RUTYNOWANA stenotypistka - korespondentka w polskim i niemieckim, pierwszorzędna biuralistka na niewymówionem stnowisku chętnie zmieni posadę, ewentualnie przyjmie zajęcia na poobiedzie. Oferty sub „A. 32” do adm. „Republiki”.

Nauka i wychowanie

NOWE przedszkole Kacnelson - Nachumow, Pomorska 20, tel. 183-40 (od 4-7). Przyjmuje się chłopców i dziewczęta od 4 do 7 lat. Do popoł. kompletu plastyki przyjmuje się dziewczęta od 4 do 14 lat, również uczennice obcych szkół 8.12

PRZYGOTOWAWCZY komplet absolwentów szkół powszechnych do szkół średnich organizują rutynowane nauczycielki gimnazjalne. Telefon 167-36 godzina 3 - 5.

MISS Mary gives English, French and German lessons, Traugutta 2 I fr. 9

STUDENT udziela lekcji. Oferty pod „Metoda”.

Rozmaite

ZGINELA kobieta umyslowo chora, szatynka, ubrana w bluzkę czerwona, spódnica zielona i sweter zielony oraz na chustka, szlafrok fanelowy, odprowadzić Kamienna 15 M. Finkelstein.

NAGRODY 20 zł. otrzyma ten, kto wskaże, gdzie się znajduje mały czarny piesek, bronz, podpalany, uszy obcięte, bez ogonka (raterek). Wabi się Bemolek. Ostrzeżenie przed kurnem. S. Majewicz, Południowa 6. 3

STROJENIE i reparaacje fortepianów i pianin, Gdańska 67, m. 3, tel. 172-79 8

POSZUKUJE współnika z kapitałem 10.000 zł. do eksploatacji zagranicznych bardzo korzystnych przedsięwzięcia. Oferty pod „Przedstawicielstwa zagraniczne”.

HALLO! Hallo! Dzwonić tel. 1.63-30 „Po gotowie krawieckie Kiersza” Zeromskie go 91, sklep narażony. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.-, suknie za zł. 2.80, palto za zł. 3.-, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Express pie rze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim.

ZAGINAL pies biały podpalany żółto. Odprowadzić za wynagrodzeniem Pomorska 88, m. 3 Jaworski. 3

MŁODA, inteligentna niania ze świadectwami poszukuje posady do noworodka. Oferty do „Republiki” pod „Inteligentna niania”.

Eau de Cologne

orzeźwiająca, 90 proc. woda kolońska, niezbedna na balu, w podróży i po zawodach sportowych

FABRYKA PERFUMERYJNA J. SZACH, WARSZAWA.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

ze wszystkim dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki”
Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smolski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.